

Make rogal not war – Lech Poznań wspólnie z Jagiellonią Białystok nakarmią białostoczan marcińskimi rogalami. Kiedy? W Święto Niepodległości

**11 listopada w całej Polsce to Święto Niepodległości, ale jest to również dzień wspomnienia Św. Marcina. A jak Św. Marcin to Poznań, a jak Poznań to rogal świętomarciński. Poznańskie przysmaki, piłkarze Lecha Poznań i Jagiellonii Białystok będą rozdawać na Rynku Kościuszki w niedzielę ok. godz. 14-tej.**

Rogal świętomarciński to produkt regionalny, certyfikowany przez Unię Europejską. Prawo do jego wypieku w tym roku otrzymało ponad 100 piekarni i cukierni. Rogale świętomarcińskie są różne. W niektórych masa makowa jest bardziej zmielona, w innych wyczuwalny aromat migdałów, a w jeszcze kolejnych przeważa nuta orzecha włoskiego. Wspólny mianownik? Jest w sumie kilka. A te najbardziej oczywiste? Są słodkie. Delikatnie wilgotne. Niesamowicie kaloryczne. I pyszne.

Od lat tym tradycyjnym wypiekiem szczyli się również... Lech Poznań. Oczywiście nikt nie piecze ich przy Bułgarskiej, ale wielokrotnie można było je już spalić! Trenerzy przygotowania fizycznego Kolejorza zachęcali do wspólnych zajęć, których celem było spalenie 500 kalorii. Po zakończeniu treningu, jego uczestnicy opuszczali stadion z ustami zaklejonymi lukrem świętomarcińskiego przysmaku, ale bez wyrzutów sumienia.

- Choćbyśmy chcieli, tym razem nie było cienia szansy na powtórzenie naszej akcji. 11 listopada rozegramy mecz w Białymstoku, nasza drużyna wyjedzie z Poznania już dzień wcześniej. Ale nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Teraz mamy okazję zarazić miłością do naszych rogali całe Podlasie - mówi rzecznik Lecha, Łukasz Borowicz.

Make rogal not war. To hasło - modne skądinąd w stolicy Wielkopolski właśnie teraz - było absolutnym przyczynkiem do rozwinięcia zwariowanego pomysłu. "Nakarmimy rogalami świętomarcińskimi białostoczan! Zwariują na ich punkcie!". A przy okazji może zainteresują się też przyjazdem do Poznania. Sport jest znakomitą platformą do promowania wielu inicjatyw, najlepiej ponad wszelkimi podziałami. A że takich nie ma pomiędzy Kolejorzem i Jagą?

- Jesteśmy bardzo podekscytowani tym, że realizujemy nasz projekt z Jagiellonią i chyba jako pierwsi w Polsce. Dotąd nie zdarzało się przecież, żeby kluby w jakiegokolwiek dyscyplinie promowały swoje regiony na terenie ligowych rywali. Oczywiście na boisku byliśmy i będziemy dla siebie konkurencją, ale poza nim jej dla siebie nie stanowimy. Dlatego ponad wszelkimi podziałami chcemy zarazić białostocczan miłością do rogali świętomarcińskich, a także pomysłem, że warto odwiedzić Poznań i spróbować wielu innych naszych specjałów. Jesteśmy przekonani, że sport to znakomita platforma do promocji wielu sfer życia i pozytywnych emocji - mówi rzecznik Kolejorza.

Co zatem nastąpi? W niedzielę około 14:00, na rynku Kościuszki, przy hotelu Cristal w Białymstoku, przedstawiciele Lecha i Jagiellonii poczęstują pięciuset mieszkańców Podlasia świeżymi, wypieczonymi wcześniej rano w Poznaniu, rogalami świętomarcińskimi. Później, w trakcie przerwy meczu na stadionie przy ul. Słonecznej zaproszą kibiców do konkursu „wkręcania rogali”. W nagrodę oczywiście naręcze wielkopolskich pyszności i zaproszenie dla dwóch osób na weekend w mieście Kolejorza przy okazji kolejki rewanżowej pomiędzy współpracującymi przy akcji klubami.

- Cieszymy się bardzo, że w naszym mieście odbędzie się pierwsze

- Cieszymy się bardzo, że w naszym mieście odbędzie się pierwsza tego typu akcja. I pomimo, że Jagiellonia i Lech są tego dnia rywalami na boisku, to jestem przekonana, że mieszkańcy naszego miasta, nasi kibice, z dużą przyjemnością spróbują tradycyjnego, poznańskiego wypieku - mówi Agnieszka Klim, dyrektor marketingu Jagiellonii Białystok. - Jesteśmy regionem, który jest wielokulturowy, a co za tym idzie, także mamy znakomite tradycyjne potrawy. Dziś żartujemy, że przyjmujemy gości z „własnym koszykiem”, co nie jest typowe na Podlasiu, bo przecież słyniemy z gościnności. Dlatego mamy nadzieję, że przy okazji najbliższego meczu w Poznaniu będziemy mogli odwdziżyć się klubowi i kibicom Lecha i zaprosić na podobną degustację. Przy okazji zachęcamy również inne kluby do tego typu inicjatyw - dodaje.

Za organizację akcji odpowiadają Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Wsparli nas przy niej Cukiernia Koperski i Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna.

*źródło: jagiellonia.pl*

*oprac.ak*

*fot.wikipedia*